KWAS SOLNY 20|22 Bme.
KWAS SIARKOWY 65 Bme· i innych koncentracje i
KWAS AZOTOWY 27 i 36 Bme.
KWAS MRÓWKOWY 80
technicznie czyste
KWAS AKUMULATOROWY 22 Bme.
KWAS OCTOWY 80 proc. chem. czysty.
SÓL glauberską kalcynowaną
SÓL glauberską krystaliczną
SALMIAK proszkowany i w kawałkach subl.
NAFTALINĘ w łuskach i proszku
AŁUN krystaliczny w kawałkach
SIARCZAN miedzi (Kupfervitriol)
SIARCZAN żelaza (Eisenvitriol)
SIARCZYK sodu 60|62 proc. skoncentr. (Schwefelnatrium)
SIARKĘ w laskach
MINJUM (Bleibergera)
NIGROZYNA tłuszczowa (Bayer)
SZELAK orange TN.

poleca do natychmiastowej dostawy

Firma **Józef Jacobsohn** Kraków, Wrzesińska L. 3.

Telefon Nr. 3065 — Telegramy: „JÓZEF JACOBSOHN KRAKÓW“.

W niedzielę dnia 5 marca 1922 o godzinie 4 po poł. odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Grodzkiej 43.

POGADANKA

na temat:

Aktualne sprawy.

Prosimy o liczne i punktualne przybycie

Wydział.

Firma

NEBENZAHL i MANDELBAUM

Handlowa Ska z ogr. odp.
w Krakowie, Mostowa 6.

poleca ze składu komisowego firmy Robert Pollaczek Ramersdorf-Wiedeń skóry jak:

Boxcalf, Chevreaux, Chevrettes — czarne i kolorrowe

Adres dla telegr. **„MERX“**

900 miljardów i kurs 0.13 ct. w Zurichu.

Jak zawsze po ustaniu wojny, żyjemy bez równowagi budżetowej, a nawet bez budżetu. Uchwalamy ciągle nowe podatki i obciążenia, zgadzamy się na naruszenie naszego stanu majątkowego we formie danin itp., bo chcielibyśmy wreszcie dojść do pewnej równowagi budżetowej. Pan minister skarbu kazał nam wierzyć, że zapomocą spłacenia mu daniny tudzież zapomocą wprost nierównomiernych podatków położymy kamień węgielny pod bank państwowy, oraz temsamem i pod równowagę naszego budżetu tak państwowego, jak i prywatnego. Doświadczenia ostatnich kilku miesięcy każą nam jednak wątpić, czy cel zostanie osiągnięty. My wątpimy nawet, czy do laski marszałkowskiej przedłożone projekty dalszych ustaw podatkowych, jak np. podatku o nadmiernem wzbogaceniu się, załatwią program finansowy p. ministra skarbu.

Jak nas bowiem słuchy dochodzą, rozchody państwowe w bieżącym roku pokojowym mają dojść do wysokości 600 miljardów marek. Są wprawdzie niektórzy, którzy twierdzą, że rozchody państwowe dojdą do 900 miljardów marek, a ponieważ ci sceptycy prawie zawsze mają rację, nie będziemy daleko od prawdy, jeśli przyjmiemy za nimi, że rozchody nasze dojdą do 900 miljardów marek. Wprawdzie jest to bardzo smutnem, ale nie mniej prawdziwem, tembardziej, że owe miljardy pochłonie nasza administracja, albowiem p. minister skarbu skreślił kredyty inwestycyjne tak, iż w bieżącym roku nie będzie się budowało rządowych budynków, ani lini kolejowych, ani mostów itp. Możemy się wprawdzie pocieszyć, iż i dochody będą niemałe, bo 27 milionowa ludność w Polsce ma zapłacić 450 miliardów tytułem najrozmaitszych podatków. Ale co stwierdzić musimy, już w tę sumę wchodzi i danina, tak, iż o jakiemkolwiek uregulowaniu naszego życia gospodarczego niema chwilowo mowy. Ponieważ ludność wiejska nie płaci, albo mało płaci tytułem podatków bezpośrednich, zaś tytułem podatków pośrednich płaci stosunkowo nie wiele, będziemy mogli bez przesady stwierdzić, że na barkach 10 miljonowej ludności miejskiej spocznie ciężar około 300 miljardów tytułem podatków, tz. iż na głowę ludności miejskiej przypadnie 30.000 Mp. we formie podatków, lub na rodzinę, z 5-ciu osób przeciętnie złożoną 150.000 Mp. Gdy zważymy, że stała, wzrastająca ciągle drożyzna spowodowała kolosalne bezrobocie, że w miastach konsumcja doszła do wprost minimalnych rezultatów, to zdamy sobie sprawę, dokąd lekkomyślna gospodarka „bezbudżetowa“ doprowadziła nasze państwo w ciągu kilku lat.

Niedawno p. minister Michalski był w natchnieniu. Dnia 12|II powiedział Komisji dla odbu-

MAURYCY WASSERTHAL
KRAKÓW, Dietla 40.
Skład towarów modnych i przybory krawieckie. Sprzedaż hurtowna.

dowy między innemi: „Uprzywilejowanie wyłącznie ludności włościańskiej, a pominięcie dotkniętych wojną właścicieli średnich i większych posiadłości, oraz mieszkańców miast i miasteczek jest w oczy bijącą sprzecznością z przepisami obowiązującej konstytucji, rzeczą nieludzką wprost, czy dziwną protekcją? Bardzo pięknie powiedział to p. minister skarbu, jak wogóle b. pięknie mówi zawsze każdy minister. Ale niestety, czyny zadają kłam słowom. Dla czego p. minister skarbu, który stwierdza, jaką krzywdę w stosunku do chłopstwa ponoszą miasta i miasteczka, właśnie w miastach i miasteczkach szuka odbudowy finansów czy to we formie podatku przemysłowego, podatku dochodowego, itp., skoro te podatki naruszają i tak substancję majątkową w miastach, które wyniszczone są kolosalną drożyzną żywności, przez politykę chłopską spowodowaną.

Nasze życie gospodarcze jcst paradoksalne. My, zamiast produkować nowe wartości, zużywamy stale drobne dawne zasoby. Nie możemy się wobec tego zadowolić oświadczeniem p. Michalskiego: „Świadomie w akcie krzywdy ludzkiej nie uczestniczyłem i nie mam zamiaru w przyszłości uczestniczyć.“ Bardzo pięknie. Ale my stwierdzamy, że właśnie za czasów p. Michalskiego przerzuca się całe ciężary na miasta, gdy równocześnie oświadcza się, że się nie zniesie krzywdy ludzkiej i nie ma zamiaru uczestniczyć w przyszłości w tej krzywdzie. Przecież krzywda ludzka nie powstaje tak od siebie, wytwarzają ją stosunki w jakich się ludzie znajdują, a czyż te stosunki nie są w swej przeważnej części wywołane fałszywą polityką skarbową rządu? Chcemy wierzyć, że p. minister nie chciałby uczestniczyć w tej krzywdzie, ale jest przy rządzie, ma władzę bodaj że dyktatorską, dlaczego nie ma tyle siły, by miasta nie dać niszczyć przez egoistyczną politykę chłopską. W polityce nic nie znaczą słowa, znaczą tylko czyny, a fakta są, że nasze miasta są ubogie, wyniszczone, czekają odbudowy. Ubogie miasta nawet obok sytych wsi nie wpłyną na podniesienie się naszego życia gospodarczego, a tem mniej na dźwignięcie się kursu naszego pieniądza.

Rafał Pfeffer.

Samowola.

Tylko mianem samowoli możemy nazwać postępowanie zawiadowstwa stacji towarowej w Krakowie, — o czem pisaliśmy już w Nrze. II. Przeglądu z d. 14 stycznia 1922, pod tytułem: „Germanizatorska działalność kolei“. —

Nie chodzi nam więcej o germanizowanie kolei. Niech o przeciwdziałanie temu stara się sama Dyrekcya lub wyższe instancje, zwłaszcza, że ingerencji na zmianę w tym kierunku nie mamy i — zdaniem naszem — wystarczy, że zwróciliśmy uwagę na niewłaściwość zaistnienia takiego faktu. —

Daleko ważniejszą sprawą jest dla nas sedno rzeczy, które streszcza się w tem, że Urząd towarowej stacji w Krakowie chce koniecznie narzucić tutejszemu kupiectwu zwiezienie nadeszłych przesyłek przez ad hoc nowo utworzoną firmę „Przewóz“. —

Zapytać się godzi, jakiem prawem się to dzieje. — Dlaczego właściwie Kraków ma być tem jedynem miastem w Polsce, w którem stosowaćby się miało postanowienie art. 76 i 78 rozporządzenia z dnia 24|1. 1920. Dziennik ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 16|20. — W innych miastach — jak wiemy — tego postanowienia nie wprowadzono w życie. — Jedynie Kraków zostaje niem uszczęśliwiony wbrew woli i potrzebie kupców. — W poprzednim naszym artykule wskazaliśmy, że firma „Przewóz“, ciesząca się szczególną protekcją naszych lokalnych władz kolejowych, nie pozyskała jeszcze dotychczas zaufania krakowskiego kupiectwa, że raczej tutejsze kupiectwo pragnie utrzymywać swoje stosunki handlowe z dotychczasowemi firmami spedycyjnemi i że dążyć będziemy stanowczo do tego, by nie narzucano nam z żadnej oficjalnej strony stosunków handlowych, przez nas wcale nieupragnionych. —

Wspominaliśmy także o tem, że nie chodzi nam tak dalece o ochronę interesów istniejących od dawna firm spedycyjnych, bo te niewątpliwie same to uczynią. Jednak w każdym razie wyrazić musimy niepomierne zdziwienie, że władze kolejowe chcą pozbawiać zarobku firmy handlowe, istniejące od dziesiątek lat i opłacające podatki w niemałej mierze. — Chodzi nam atoli głównie o naszą własną wygodę, a tę mamy zagwarantowaną w dotychczasowych naszych stosunkach z dawnemi firmami spedycyjnemi, a nowych nie pragniemy i nie szukamy. — Gdybyśmy to uczynić chcieli, niechaj wybór nasz będzie swobodny i niezależny zupełnie od niepowołanych do tego czynników. —

Innego zdania jest tutejszy zarząd towarowej stacji, mimo. że także Izba wypowiedziała się już przeciw jego praktykom. Za każdą cenę chce faworyzować nową, zupełnie nam nieznaną firmę, aczkolwiek w niezliczonych, znanych nam wypadkach, kupcy krakowscy protestują przeciwko temu. —

Kupcy, korzystając z przysługującego im prawa zgłaszają deklaracje, że zwiezieniem towaru ze stacji do ich magazynów zajmie się ta lub owa firma

spedycyjna, udzielając tejże podpisanych pełnomocnictw, — Jednakowoż zawiadowstwo stacji towaro wej nie kontenuje się tem i w wyszukiwaniu trudności dochodzi tak daleko, że żąda od kupców, znanych zawiadowstwu doskonale od całego szeregu lat, notarjalnych legalizacji podpisów, sprowadzenia świadków i t. p.

Czas istotnie najwyższy, by tego rodzaju szykanom kres położyć! Nie uchodzi, by urzędy państwowe angażowały się w tak jawny sposób na korzyść pewnych, wyszukanych firm. dając im w ręce niesłychany przywilej, niemiły zresztą dla stron interesowanych.

Kupiectwo żąda, by nie mieszano się do jego spraw i zostawiono je w zupełnym spokoju. — Tokiem naszych interesów zajmiemy się sami, zaś kolej nie poniescie na tem żadnej szkody. —

Jeszze raz więc zwracamy uwagę, że nie ścierpimy tego rodzaju anomalji i mamy nadzieję, że tym razem ze skutkiem. — W przeciwnym razie pójdziemy do wyższych władz i postaramy się na pewno o to, by uzasadnione nasze żądania były należycie respektowane. —

Sf.

Zygzaki.

1

Przypomnijmy sobie czasy przedwojenne:

Kupiec sprowadzał towary na kredyt. Wskutek zastoju lub wskutek konkurencji, nie mając gotówki do wyrównania zobowiązań — bankrutował. Bankrut był ścigany przez sądy przysięgami manifestacyjnemi, egzekucjami albo dochodzeniami karnemi o krydzie lekkomyślnej, bądź oszukańczej. Społeczeństwo się nim brzydziło, i wykluczało go ze swego grona. Jeżeli obecnie o tem mówimy, to czynimy to dlatego, by wykazać, że były czasy, w których bankrutem nazywano tego, kto tracąc na kupionym towarze, stał się niewypłacalnym.

2.

Obrazek z czasów wojny:

Kupiec sprzedaje coraz mniej towaru, bo za otrzymane pieniądze dostaje go coraz mniej. Kupiec się skarży, że traci stale na swym majątku, — społeczeństwo się skarży, że jest wyzyskiwane. Obie strony stają się powoli niewypłacalne.

Pytanie, kto z nich jest bankrutem?

8.

Do urzędu walki z lichwą zgłasza się strona, że ten lub ów kupiec sprzedaje towar za drogo. Przeciw kupcowi wytacza się postępowanie karne o „pobranie oczywiście nadmiernej ceny“. Pytanie, kto z obu stron ma rację, czy ten, który zrobił doniesienie o lichwie, czy ten, który stoi pod tem oskarżeniem? Ten sam osobnik, który zrobił doniesienie, pobierał przed wojną dziennie 3—4 koron za znoszenie węgli, dzisiaj bierze za tę samą czynność 100 mp. za zniesienie 50 kg. węgli, czyli 5-6000 mp. dziennie. Kto z obu stron popełnił lichwę?

4.

Robotnik, zarabiający 2000 i więcej marek — nie da sobie powiedzieć, że jego zarobek jest lichwiarski. Przeciwnie, będzie się stale wymawiał tem, że za 2000 mk. dostanie dzisiaj mniej chleba, węgli, mleka, masła, mięsa lub koszul jak przed wojną. To samo mówi kupiec.

5.

Jest to niemal analogicznie z adwokatem lub lekarzem, rzemieślnikiem czy przemysłowcem. Mówimy, że wyzyskuje jedna klasa drugą. A mimo to woła się i wmówiło się w całe społeczeństwo, że tylko jest jeden stan kupiecki, który wszystkich wyzyskuje.

Znanem jest, że tam, gdzie panuje wyzysk, musi się tworzyć majątek. Czy mamy jeszcze naszym czytelnikom wykazać, że w miejsce pełnych magazynów i składów dorobili się kupcy pustych półek, a garść bezwartościowych banknotów stanowi ich majątek. Czy to nie jest bankructwem w całej swojej grozie?

6.

Czy mamy wykazywać, jak biedny kmiotek z przed wojny zebrał pełne wory pieniędzy, czy codziennie mamy zarejestrować ustawy sejmu, który uchwala dla chłopa coraz to nowe przywileje? Powód, dlaczego się tak dzieje a nie inaczej, leży w kupiectwie samem. Zakrzyczany kupiec sam nie potrafił się obronić. Stworzono dla niego ustawy z prawem miejsca wypoczynku w kryminale, w czasie, gdy całe społeczeństwo żyło, bo żyć musiało z wyzysku.

7.

W urzędzie rozjemczym. Pozwany emeryt radca skarbowy jako gospodarz. Powódki, dwie mocno wyperfumowane panie, żądają od lichwiarskiego gospodarza reparacji wodociągu. Pozwany odpiera to żądanie twierdzeniem, że oddał wodociągi w porządku, a nie ma dochodów na reparację. Sędzia wyrokuje: na rachunek gospodarza dać sobie wodę przynieść. Powódki: przecież my zapłacimy dziennie za wodę tyle, ile mamy wedle ustawy miesięcznie zapłacić za czynsz z trzech pokoi, z czego będziemy mogły lichwiarskiemu gospodarzowi te wydatki potrącić?

R. Pfeffer

Ankieta.

Z Red. Otrzymujemy w sprawie szkół handlowych następujący list:

Czego domagamy się od wyszkolonego kupca? Jeżeli na to pytanie mamy odpowiedzieć, to żądamy od kupca prócz ogólnych wiadomości realnych także wiadomości ekonomicznych, by znał dokładnie geografię handlową, traktaty handlowe, ustawodawstwo handlowe i wekslowe, ustawodawstwo o pomocnikach handlowych, o spółkach akcyjnych, o spółkach z ograniczoną poręką, o spółdzielniach i firmach, jakoteż rejestra handlowe. Kupiec taki znać musi całe ustawodawstwo podatkowe i przemysłowe, o ile one jego dotykają, musi znać taryfę celną, taryfę kolejową, ustawy o giełdach i usancach giełdowych.

Piły gatrowe taśmowe, cyrkularne i trackie, noże do heblarek, pasy popędowe, rzemyki do pasów, węże parciane i gumowe, toczki szmirglowe, pilniki, stal oraz narzędzia warstatowe, dalej wiertarki maszynowe, szlifierki, kużnie, smar i oleje, szczeliwa w płytach i warkoczach, jakoteż wszelkie przybory techniczne dla tartaków, kopalń i warstatów. **Maszyny budowlane:** mieszarki betonowe i do wapna, wyciągi i windy, kasary, łamacze kamieni i kompletne szutrownie, bagrownice, wielokrążki, lewary i pompy budowlane, natychmiast do dostawy:

Biuro Techniczne

Inż. Jòzef Weingrün

Kraków, piac Groble 17-19

Numer telefonu 2145.

Towaroznawstwo, praktyczne i teoretyczne, gruntowna znajomość rachunkowości i buchalterji handlowej i bankowej, wyrobiony zmysł organizacyjny dla organizowania wewnętrznej służby biura i handlu. Znajomość języków żywych, stenografji, pisanie na maszynie, sztukę zakupna i odpowiedniej sprzedaży.

Od kupca inteligentnego wymagać musimy znajomości kalkulacji, znajomości obejścia się z detajlicznym konsumentem, któremu musi zaimponować doborem towarów, możnością przedkładania odpowiedniego towaru, zrozumieniem psychy klienta, znajomością reklamy i urządzeniem wystaw w sklepie. Przyzna każdy, że to, czego tu wymagamy, jest zagranicą dawno przez średnie kupiectwo osiągane, u nas, przy naszym minimalnym handlu, tacy kupcy nie znaleźliby dostatecznego może zajęcia. Celem osiągnięcia wiedzy, wobec bardzo małej praktyki, trzebaby stworzyć u nas wszechnicę handlową, do której uczniowie niżej lat 18 nie powinni być przyjęci. Jeżeli nasz handel ma być kiedyś łańcuchem między Zachodem i Wschodem, to ten program nauki jest raczej za małym; nasze obecne uczelnie oczywiście nie dają nam ani doświadczonych kupców, ani nawet kwalifikowanych urzędników lub pomocników handlowych. Jeżeli tu i ówdzie znajdujemy zdolniejszego kupca, to zawdzięcza on to własnej niezmorwanej pilności i inteligencji.

P.

Co kupiec wiedzieć musi:

Pierwsza połowa da płatną jest dnia 8 marca 1922 wedle podatku zarobkowego, druga poowa daniny płatną jest w 8 tygodnipo dniu łatności pieirwszej połowy daniny.

Podatek obecnie obowiązujące wszystkich bez wyjątku kupców i przemysłowców:

10-krotny podatek przemysłowy
25 proc. dodatek na Izbę handlową
dodatek za każdy lokal lub skład
podatek z kierownika lub subjekta
podatek od zysków
100 proc. dodatek na rzecz gminy tytułem
zaliczki na 2 prom. podatku od obrotu,
podatek dochodowy
stemplowa opłata 2 prom. od rachunków
„ „ 5 „ „ potwierdzeń odb.
nowy podatek gminny od lokali sklepowych
„ dodatek „ 25 proc. (zamiast 10 proc.)
od podwyższonego zasadniczego czynszu.
Jako czynszowy podatek
nowy dodatek gminny do 50 proc. (zamiast
25 proc.) od podwyższonego zasadniczego
czynszu
wodociągowy podatek
Opłaty do kas chorych
„ od zakładu ubezpieczeń 1 proc. poboru
od personalu
Potrącić personalowi podatek dochodowy.

Ubezpieczyć lokal od ognia, od włamania, od odpowiedzialności cywilnej. Zagraniczne rachunki ostemplować. Nie przyjmować poświadczeń nieostemplowanych.

Personalowi płacić, by mógł wyżyć i nie potrzebował szukać nielegalnego dochodu z majątku kupca.

Ustawa walki z lichwą żąda, by sprzedać towar w cenie nabycia plus godziwy zysk. Minister skarbu żąda kolosalnych zarobków od was byście mogli wypłacić na czas podatki.

Rząd toleruje wbrew Konstytucji i ustawom karnym bojkot kupiectwa żydowskiego.

Pamiętajcie nie popierać dzienników, które popierają ideę „Swój do swego“, bojkotujących was.

Bez własnego organu, który was broni, nie moglibyście się ostać.

W sprawie monopolu tytoniowego.

Do Wysokiej Komisji Skarbowo budżetowej Sejmu Rzeczypospolitej na ręce JWPana posła Wierzbickiego

w Warszawie.
Gmach Sejmu.

„Krakowskie Stowarzyszenie kupców“, największa zawodowa organizacja kilku tysięcy samoistnych kupców m. Krakowa, poczuwa się do obowiązku przedłożyć Wysokiej Komisji w sprawie projektu rządowego o monopolu tytoniowym następujący

Memorjał:

I. Projekt rządowy o monopolu tytoniowym jest produktem **doktrynerów-ekonomistów** nie mających nic wspólnego z realnem życiem gospodarczem. Da-

WŁAMANIE ODTĄD WYKLUCZONE

przy użyciu naszych aparatów „ALARM“ **elektro-magnetycznych automatów rtęciowych** niezbędne dla: kass, kasetek, biurek. maszyn do pisania, szaf, chroni każde



drzwi, okna, mieszkania, sklepy stajnie etc.





TANIE!!!

Pojedyncza konstrukcja. Niezawodne funkcyonowanie.
Generalny reprezentant **BIURO TECHNICZNE**
Adres telegr. „HASPIRA“ Kraków **HENRYK SPIRA**
Kraków Zwierzyniecka 23.

wne teorje ekonomiczne, zmierzające do zagarnięcia przez państwo środków produkcji, teorje, które definitywnie zbankrutowały zarówno na zachodzie, jak i w bolszewickiej Rosji, znalazły w projektodawcach o monopolu tytuniowym swych wielce spóźnionych reprezentantów. Dzisiaj nikt i nigdzie nie ratuje skołatanych finansów państwowych monopolizowaniem środków produkcji i pewnej gałęzi handlu w ręku państwa, lecz przeciwnie, wszyscy najświetlejsi ekonomiści światowi widzą we wolnym rozwoju produkcji i w wolnym handlu owe paladja, gwarantujące rozkwit przemysłu i handlu, a co zatem idzie, nieprzebrane źródła dochodów skarbowych. Podpisane „Krakowskie Stowarzyszenie kupców“ konstatuje z całą energją i bezwarunkowo, że z projektodawcami monopolu tytuniowego nie ma nic wspólnego, że za nimi nie stoi ani nie udziela im swego moralnego poparcia. A konstatujemy to dlatego, że z otoczenia autora projektu o monopolu tytuniowym, p. Ministra Michalskiego odzywają się głosy, jakoby sfery przemysłowe i handlowe całej Małopolski stały w sprawie monopolu tytuniowego za projektem rządowym. Jest to bajka, powstała prawdopodobnie stąd, że pewna grupa posłów małopolskich, nie mająca i nie szukająca kontaktu ze swymi wyborcami ze świata handlowego, użycza ze względów politycznych parlamentarnego poparcia obecnemu ministrowi skarbu. Krakowskie sfery kupieckie, nie pytane nigdy o zdanie w sprawie monopolu tytuniowego, którego zaprowadzenie grozi opłakanym przewrotem w stosunkach gospodarczych kraju, opuszczone w tej sprawie przez większą część swych legalnych przedstawtcieli sejmowych, zmuszony jest tą drogą jak najenergiczniej zwalczać niefortunny projekt rządowy o mnopolu tytuniowym.

II. Jakkolwiek Małopolska, od pokoleń do monopolu tytuniowego przyzwyczajona, nie posiada właściwie własnych tradycji związanych z wolnym handlem tytuniowym, to jednak kupiectwo krakowskie jest bezwarunkowo za produkcją i wolnym handlem tytoniowym. Stanowisko nasze opieramy na długoletniem doświadczeniu i obserwacjach, poczynionych w kraju i zagranicą. Telefony francuskie po przejściu w zarząd państwowy przyniosły 250 miljonów franków deficytu. Stwierdziły to listopadowe obrady francuskiej izby deputowanych, które ponadto wykazały, że w obecnych czasach państwo nie może spełniać roli przedsiębiorcy bez poważnego uszczerbku dla danej gałęzi przemysłu. W Niemczech, gdzie wskutek krytycznego położenia skarbu, państwo wyzyskuje wszystkie dostępne źródła dochodu, nie chwyta się wszakże tak niebezpiecznego środka, jakim jest monopol tytuniowy, gdyż wie, że tylko wolność handlu i nieodłączalna od niej inicjatywa prywatna dają gwarancję rozwoju danej gałęzi, a co za tem idzie, są źródłem wzmożonych dochodów skarbowych. Monopole tytuniowe nie opłacają się we Francji i Włoszech, zatem w państwach o ustalonych stosunkach gospodarczych i świetnie funkcjonującym aparacie państwowym—a cóż dopiero w państwie tak młodem jak Polska, nie posiadającem

ani ustalonego, ani czynnego bilansu handlowego, ani pieniądza określonej wartości, ani aparatu administracyjnego, który dopiero znajduje się in statu nascendi! Zaprowadzenie w tych warunkach monopolu tytoniowego jest eksperymentem wielce ryzykownym, który może fatalnie zaciążyć na całej naszej przyszłości gospodarczej. Zaprowadzenie monopolu pociągnie za sobą konieczność wykupna kilkudziesięciu prywatnych fabryk tytoniowych w Poznańskiem i w Kongresówce, na co państwo będzie musiało wydać fantastyczną ilość miljardów dzisiejszej zdeprecjonowanej wartości naszego znaku pieniężnego. Skąd obecny zarząd skarbowy weźmie na ten cel potrzebną gotówkę, pozostanie tajemnicą autorów koncepcji monopolowej, boć trudno przypuścić, aby p. minister skarbu drogą emisji, czyto nowych serji pieniędzy papierowych, czyto jakichś „biletów tytoniowych“ chciał powiększyć chaos walutowy, pod którego obuchem cierpi całe nasze życie gospodarcze. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że obecna sytuacja gospodarcza państwa absolutnie nie pozwala na owe ryzykowne operacje kredytowe, nierozerwalnie związane z prowadzeniem monopolu. Do wykupna fabryk prywatnych może przystąpić tylko państwo, stojące na niewzruszonych podstawach finansowych.

III. Nie ulega żadnej wątpliwości, że skarb państwa potrafi osiągnąć znacznie większe dochody przy systemie banderolowym, aniżeli przy systemie monopolowym. Zwolennicy monopolu, nie będą w stanie obalić oczywistych rezultatów cyfrowych syst. banderolowego, przewyższającego z górą w dwójnasób dochody możliwe do osiągnięcia przy systemie monopolowym, operują własnym argumentem o możliwości, ba, pewności pojawienia się fałszywych banderol, które skarb państwa narażą na znaczną szkodę! Jest to argument nie wytrzymujący najlżejszej krytyki, gdyż państwo posiada w swym ręku dość środków ustawowych do uduszenia w zarodku ewentualnych zakusów zbrodniczych elementów, któreby się puściły na fałszowanie banderol. Idąc po linji argumentacji przeciwników systemu banderolowego, rząd powinien się wyrzec raz na zawsze drukowania pieniędzy papierowych, skoro tu i ówdzie pojawiają się w obiegu falsyfikaty. Na to atoli się nie zanosi, gdyż rząd nadal drukuje pieniężne znaki obiegowe, ścigając z całą snrowością prawa fałszerzy. Dlaczego zaś miałby rząd zarzucić system banderolowy tylko z powodu możliwości fałszowania banderoli, pozostanie tajemnicą autorów tej osobliwej koncepcji!

IV. Każda gospodarka państwowa w przedsiębiorstwach przemysłowych, obliczonych na zysk, jest kosztowna, nieudolna i mijająca się z celem. Uczy nas tego doświadczenie, płynące z gospodarki państwowej czy to na kolejach, czy to w salinach, lub domenach państwowych. Jedynie gospodarka państwowa w zakresie tytuniowym ma dać dziesiątki miljardów i uzdrowić nasze opłakane finanse. Jest uzasadniona obawa, że optymistyczne obliczenia, w tym kierunku dokonane, uczynione zostały dla zamydlenia oczu bezkrytycznym rzeszom poselskim.

Podpisane „Krakowskie Stowarzyszenie kupców“ mogłoby jeszcze przytoczyć znaczną ilość argumentów, przemawiających przeciw monopolowi. Ograniczamy się atoli do powyżej podanych, żywiąc nadzieję, że i Jaśnie Wielmożny Pan Poseł poprowadzi kampanię w dalszym ciągu, aż do bezwzględnego obalenia niefortunnego projektu rządowego na plenum sejmu.

Kraków, dnia 26. lutego 1922.

Zjazd kupców żydowskich w Brześciu litewskim,

który odbył się w ubiegłym tygodniu, przemienił się w wielką manifestację patrjotyczną na rzecz przynależności państwowej i na rzecz Naczelnika Państwa.

Zjazd był obesłany przez 90 delegatów i z toku obrad, które się odbywały przy współudziale władz skarbowych i rządowych — dowiedział się dopiero szeroki ogół, jak nieudolnie nasze władze wykonują wobec bezbronnej ludności na kresach ustawy.

Zniszczone kresy, które bodaj najbardziej ucierpiały na wojnie, stały się terenem ekspropracji kupiectwa przez organa skarbowe. Stwierdzili to na podstawie licznych faktów mowcy. Między innymi powiedział p. Truskier:

„Tu na kresach ma być położony kamień węgielny dla wznowienia handlu ze Wschodem. Żydowskie kupiectwo, nie zorganizowane, zostaje obecnie pod tyranją niektórych urzędników, którzy nie zwracają uwagi na zupełne zniszczenie ekonomiczne kupiectwa, żądają podatków i danin, przekraczających cały majątek podatników. Handel i przemysł w Polsce ugruntowany, rozbudowany został pilnością, pracowitością i przedsiębiorczością Żydów, którzy jako pionierzy przyczynili się do stworzenia przemysłu i handlu na skalę europejską w Polsce. Chcemy dalej pracować dla dobra państwa, nie dopuścimy atoli do rozdzielenia handlu i przemysłu na handel i przemysł „katolicki i żydowski“.

Oświadczamy, że żadne ograniczenie nie będzie w stanie nas wyeliminować z naszego warsztatu pracy i te ograniczenia, wobec nas stosowane — przyniosą państwu nieobliczalne szkody. My żądamy wolności handlowej dla wszystkich, którzy mają chęć i zdolności się temu zawodowi poświęcić. My chcemy, by handel na szerokim fundamencie rozwinął u nas znaczny przemysł. Ostrzegamy rząd, by nie poszedł na lep agitacji „Rozwoju“ i endeków, bo to oznacza dla nas igranie z ogniem. Mowca żąda jasnego sprecyzowania żalów, celem zamanifestowania naszych życzeń“.

Zjazd między innemi uchwalił następujące rezolucje:

Zwrócić się z nagłym wnioskiem do Sejmu w sprawie konieczności wydania noweli do ustawy, która to nowela określi

1) znacznie mniejszy wymiar daniny oraz wstrzyma ściąganie daniny, rozkładając je na dłuższe raty,
2) wyda polecenia urzędom podatkowym, by przy wyznaczeniu podatków liczono się więcej z miejscowemi organizacjami kupców.
3) Zjazd stwierdza brak kredytu dla handlu, wierząc w inicjatywę prywatną, domaga się ulg przy zakładaniu akcyjnych i spółdzielczych przedsiębiorstw kredytowych.

Zjazd wzywa Stow. Kupieckie do bezzwłocznego powoływania do życia instytucyj kredytowo społecznych.

4) Zjazd stwierdza, że jedynie niedostateczne uświadomienie i brak energicznego przeciwdziałania ze strony władz centralnych — umożliwia wydanie hasła bojkotu handlu żydowskiego i żydowskich towarów. Zjazd potwierdza, iż handel żydowski jest handlem polskim, podobnie jak towary żydowskie są polskiemi towarami. Posiadamy demokratyczną konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej. Rzeczą jest rządu przeciwdziałanie agitacji, prowadzonej przez reakcyjną prasę w całej Polsce.

5) Zjazd stwierdza, iż nieodzownym warunkiem ożywienia gospodarczego i społecznego jest zawodowe zjednoczenie kupców. Dla obrony słusznych interesów handlu i przemysłu w Polsce winno to zjednoczenie posiadać przedstawicieli swoich w Sejmie i senacie. W tym kierunku należy wytężyć wszystkie siły, od tego bowiem zależy przyszłość handlu i przemysłu w państwie.

Z aktualnych spraw.

Zgromadzenie z dnia 26. b. m.

Przy bardzo licznym udziale krakowskiego kupiectwa otworzył p. r. **Schechter** zgromadzenie, celem omówienia grożącego zmonopolizowania przemysłu tytuniowego w innych dzielnicach Polski, gdzie monopol dotychczas nie był wprowadzony. Chociaż sprawa ta bezpośrednio dotyczy kupiectwa i przemysłowców Kongresówki i Poznania, musimy przecież łącznie z nimi pójść, gdyż my mamy już doświadczenie do czego monopolistyczna gospodarka doprowadza. Mowca podnosi, iż gospodarka państwowa stale wykazuje deficyt, że ten deficyt zostaje następnie przerzucony we formie ciężarów na ludność, która dzisiaj ciężko pod ich brzemieniem cierpi i stwierdza, że Polskę uratować może tylko wolny handel. Jakie konsekwencje zaprowadzenie monopolu ze sobą przyniesie nie trudno będzie odgadnąć. Odbierze się warsztat pracy dotychczasowym posiaczom, a da się protekcyjnym. Dlatego kupiectwo małopolskie solidaryzuje się z ruchem kupiectwa z innych dzielnic Polski walczącego przeciw zaprowadzeniu monopolu tytuniowego i oświadcza, że gorąco go w tem popierać będzie, tembardziej że kupcy małopolscy żądają ze swej strony zniesienia monopolu tytuniowego w Małopolsce.

Mowca przedkłada rezolucję, która przez aklamację przyjętą została. Rezolucję zmieszczamy niżej.

Następny mowca p. **Dr. Salpeter** referuje o obecnie obowiązującej ustawie o podatku dochodowym. Ze względu na to, iż referat jego wymaga zaznajomienia się wszystkich z ustawą, zamieścimy interesujące wywody mowcy w osobnym artykule w następnym numerze „Przeglądu Kupieckiego". Tu tylko zasadniczo podać należy, iż stawki podatku dochodowego w brzmieniu dotychczasowym ustawy są wprost horendalne dla wszystkich. I tak podał mowca iż najniższa stawka wolna od podatku dochodowego wynosi obecnie 2500 mkp. dochodu rocznego względnie 12000 mkp. w Krakowie. Kto zatem ma dochód roczny 2500 mkp. względnie 12000 mkp. jest wolny od płacenia podatku dochodowego. Powyżej tej sumy wszyscy obowiązani są płacić ten podatek i to progrescywnie w ten sposób, iż przy dochodzie 2500—3000 mkp. podatek dochodowy wynosi 0·5 procent dochodu, przy dochodzie od 100.000 — 110.000 mkp. 11·3 proc. t. j. 12485 mkp., przy dochodzie od 490000—500000 mkp. rocznie 25 proc. tego dochodu t. j. aż 125000 mkp. Od 500000 mkp. w górę dolicza się ponadto progresywnie jeszcze pewne procenta od 1 proc.—10 proc. tak iż naprzykład przy dochodzie 5 miljonów mkp. wyniesie podatek 35 proc. od tej sumy, Mowca stwierdza, że stawki podatku dochodowego są zbyt wysoko obrane, nie odpowiadają faktycznym dzisiejszym stosunkom walutowym, i wymagają absolutnie zmiany. Równocześnie podał mowca, iż obowiązek składania fasji został przesunięty do 1 maja br.

P. **Pfeffer** podaje, że wkrótce ma wyjść nowela, która zmieni te stawki.

P. **Monderer** omawiając nasz dotychczasowy system opodatkowania stwierdza, że w tej różnolitości podatkowej nikt się już dzisiaj nie wyznaje Ludność chce płacić, ale o ile te podatki nie przekraczają faktycznej możności płatniczej kontrybuentów. Mowca jest zdania że najlepsze wyjście z obecnego chaosu podatkowego byłoby, gdyby skontygentowano te różne podatki w jeden, tak iż każdy płaciłby jeden podatek. I rząd i ludność wiedziałaby wiele i kto może płacić.

P. **Reich** nawiązując do poruszonej przez Dra Salpetera kwestji ustanawiania komisji szacunkowych podaje, że nie wybory Rady miejskiej, albo nominacje rządowe członków komisji, powinne być miarodajne do ustanawiania komisji szacunkowych, lecz bezpośrednie wybory kontybuentów podatku dochodowego, i żąda by w tym kierunku na zmianę przepisów ustawy pracować. Do tego koniecznem jest poparcie „Przeglądu kupieckiego", gdyż drogą naszej własnej prasy wszystko uzyskać potrafimy.

P. **Horowitz** nawiązując do mowy p. Reicha stwierdza, że jakościowo w komisjach szacunkowych jesteśmy doskonale zastąpieni, ilościowo jednak mniej, i dlatego żąda mowca byśmy celem ochrony na przyszłość odpowiednio do naszej siły socjalnej na ilość członków większą wagę kładli. W rzeczy samej podaje mowca, że dotychczasowy system podatkowy zmusza nas do deficytowej gospodarki prywatnej. Żyjemy bez budżetu, gdyż płacić musimy samych podatków więcej, aniżeli nasz czysty dochód przynosi. Mowca podaje iż jednostka, której obrót roczny wynosi, przypuśćmy u kupca, 5 milj. mkp. a której dochód wynosi mp. pół miljona, musi płacić podatku patentowego w Krakowie 165 tysięcy tytułem podatku patentowego, 165.000 jako dodatek gminny 41250 mkp. jako 25 proc. dodatek dla izb handlowych, 125.000 jako podatek dochodowy, 10.000 jako obrotowy, 18.000 wodociągowy 1800 mkp. jako podatek od gablotek, następnie od elektryki od personalu i t. p., tak iż w zasadzie, osoba której dochód wynosi $1/2$ milj. mkp. rocznie, płacić będzie musiała powyżej tej sumy. Ten sposób opodatkowania złamie doszczętnie kupiectwo.

Po wywodach p. **Taffeta i Bohrera** p. r. **Schechter** reasumując na wywody mowców podaje, iż w zasadzie podatek dochodowy byłby najsprawiedliwszym. Obecna tendencja na świecie jest za zdemokratyzowaniem podatków we formie podatku dochodowego. Naturalnie wszystkie inne podatki nie wypełniają swego zadania. Kupiectwo chce płacić, gdyż skarb tego żąda, podatki muszą być płacone, i od tego nikt się nie usuwa, lecz niech nam rząd przynajmniej da tę pewność iż jeśli dzisiaj naruszamy nasz majątek, a przez to naszą zdolność wytwórczą, nie wlewamy nasz majątek w próżną bęczkę bez dna. Jeśli tę pewność będziemy mieli, wówczas do ofiar jesteśmy skorzy. Gospodarka bowiem deficytowa państwowa wywołać musi z natury rzeczy i deficytową gospodarkę u osób prywatnych.

Rezolucja.

I. Zgromadzeni dnia 26.II. br. kupcy krakowscy protestują energicznie przeciw rozszerzeniu monopolu tytuniowego na inne dzielnice Polski w których dotychczas nie istniał system monopolu tytuniowego, i żądają zniesienia tego monopolu w Małopolsce, gdyż **tylko wolny handel zdoła uzdrowić nasze stosunki gospodarcze.**

II. Oświadczają, iż monopole państwowe wykazały całą niedorzeczność utrzymania systemu gospodarki monopolowej, albowiem są one deficytowe i nie tylko, że naruszają skarb państwa, ale nie odpowiadają potrzebom ludności tak pracującej, jak i konsumującej. W konsekwencji powodują, że skarb państwa celem ratowania swojej deficytowej gospodarki narzuca na wszystkie warstwy ludności, a w szczególności na ludność miejską coraz to cięższe podatki, które chybiają również celom, gdyż osłabiają zdolność płatniczą kontrybuentów. Ostatnie czasy wykazały dowodnie, że tylko prywatna inicjatywa kupca i przemysłowca wyratować może państwo z tej sytuacji w jakiej się obecnie znalazło, wykazały również, ze wszędzie gdzie rządy dążyły do ograniczenia tej inicjatywy bądź to we formie regiamentacji, ezy monopolów ani potrzebom ludności sprostać nie zdołały, ani produkcję odpowiednio uregulować, tak iż w końcu siłą faktów rządy nasze zmuszone zostały do wprowadzenie choć pod pewną jeszcze pokrywką wolnego handlu. Wracanie z powrotem do dawnego systemu wykazuje, iż rząd nasz obecny, ma na oku wyłącznie względy fiskalne, które jak dotychczas doprowadziły do ujemnych skutków.

Rozszerzenie monopolu tytuniowego na resztę dzielnic Polski zniszczy wszystkich kupców i przemysłowców pracujących w tych dzielnicach.

Zgromadzeni kupcy krakowscy reprezentując poważny odłam ludności pracującej stwierdzają. że tylko **wolny handel** uzdrowić może nasze stosunki gospodarcze i przeprowadzić sanację finansów państwa.

Zaniepokojeni zamiarem rządu wprowadzenia monopolu tytoniowego w innych dzielnicach Polski przyłączają się z gorącem poparciem do kupców i przemysłowców z reszty dzielnic Polski walczących o swój byt, i wzywają wszelkie bratnie organizacje, by również przyłączyły się do tego protestu.

Rynek towarowy.

Handel znów wchodzi w stan chorobliwej konjunktury i ma wszelkie symptomata „dzikiej konjunktury", przerwanej w październiku u. r. Nie wiemy czy nie zajdzie ponowne przesilenie. Chwilowo jeszcze jest to tylko stan podgorączkowy, jak to się u nas od lat dzieje, skoro towar tanieje, nie znajduje nabywcy, a nawet kupcy światlejsi nie mogli obecnie nagromadzić zapasu na wiosenny sezon — z powodu braku gotówki. Obecnie mamy zwiększony popyt w chwili, gdy barometr obcych walut wskazuje znów stan wysoki. Przemysłowcy tekstylni podają, że bawełna i wełna jest wskutek zwyżki dolara i franka droższą, garbarze i fabrykanci obuwia podają, że obecnie droższy jest surowiec. Słowem towary są obecnie już około 100 proc. droższe, jak w listopadzie 1920 roku.

Możemy stwierdzić, że nasz handel jest minimalny z powodu braku środków pieniężnych i z powodu zubożenia kupiectwa, wystarczy np. podać, że ceny obecnie zbliżają się w wielu zawodach do cen z końca września, a nie jest wykluczonem, że je niebawem prześcigną. Zapasy są w handlu (tekstylia, korzenie, skóra i obuwie) minimalne. Cło na importy prohibijcyjne. — Czy obecny sezon będzie znów katastrofą dla handlu i przemysłu z powodu wahań walutowych — kto to dziś może przewidzieć?

Skóry twarde, mimo dość znacznego popytu u nas, nie osiągają ceny nowych importowanych towarów. W Warszawie był ruch ubiegłego tygodnia mały. Cena w detalju za dobre krupony czeskie notują 3900.— za kg. hurtownie 3600.— średnie skóry z garbarni Pfeifferow kosztują 2100.—, ciężkie 2400.— Wiedeń: Garnitury 4300 koron wiedeńskich.

Skóry miękkie cielęce boks stale u nas poszukiwane, ceny fabryczne za towar dobrego gatunku dochodzą do mp. 1000.— za stopę, za lichszy towar do 700.— mp. Inne gatunki wykazują zwyżkę. Rindbox 800.— mkp.

Radom Panuje znów strejk; robotnicy żądają 30 proc. podwyżki. Fabrykanci zobowiązali się nie uwzdlędnić żądań robotników.
Ceny za boks I. 1050 marek Nr. 2 1000, Nr. 3.-950 Nr. 4.-900.

Firmy Dobinjeckie „Wenus" lub „Współpraca", żądają za stopę skóry 800-650 mkp. Surowe skóry cielęce notowały już 3000 wskutek strejku cena się obniżyła na 2500 do 2400.

Kolonialne.

Ryż Burma II w Gdańsku, przy ożywionym ruchu 13.40 mk. tendencya zwyżkowa. Ryż Burma z nowych zbiorów (dostawa maj, kosztuje 14 szylingów 9 pensów za 50 kg.

Herbata. Orange Pecose Ceylon cif Gdańsk w centach holenderskich za kg. 210.— Herbata Orange Pecose Indian cif Gdańsk w centach holenderskich za kg. 148.— Herbata Orange Pecose Jawa cif Gdańsk w centach holenderskich za kg. 100.— Herbata Sonchong cif Gdańsk w centach holenderskich za kg. 92.— Herbata Sonchong w Warszawie w markach polskich za kg. 2000.— Herbata Orange Pecose w Warszawie w markach polskich zakg. 2400.— U nas zapasy wyczerpane, popyt dobry.

Kawa: Ostatnio były ceny brazylijskie o około 6 pensów wyższe. Rynki światowe wykazują wzmocnione tendencje. W Gdańsku znaczne obroty. Ceny cif Gdańsk:

Santos	minimal	40.—	mk. n.
„	ordinary	44.—	„
„	regular	47.—	„
„	good	52.—	„
„	superior	60.—	„
„	prime	64.—	„
„	myta	89.—	„

W Warszawie Rio 1150.— mp. za klg. Santos 1200.— mp.

Kakao w proszku w Warszawie: angielskie za kg. 725.— inne gatunki650.— mp. holenderskie za kg. 750.—

Zboże: Mimo alarmu „Rzeczypospolitej", skwapliwie powtórzonego przez inne bezkrytyczne czasopisma, ceny **pszenicy** są ciągle zwyżkowe, cena obecna 150.— mp. Warszawa, mąka pszenna 230—280.— mąka żytnia poznańska 140—160 mp. Także inne cerealia i nasiona wykazują podwyżkę cen.

Pszenica: Żyto na giełdzie Nowojorskiej wykazuje tendencyę nadal zwyżkową, ceny podniosły się o 35—40 proc.

Futra: Na ostatniej licytacji giełdowej w Londynie wysprzedano wszelkie oferowane towary. Ceny niektórych gatunków wykazują zwyżkę 10—20 pr.

Futra W Lipsku ceny się podniosły. Na wszelkie towary znaczny popyt.

Juta i guma są obecnie tańsze jak przed wojną.

Chemikalja: Soda źrąca 128° (Aetznatron) solvay 330.— mp. Soda amoniak towar eksportowy 100.— mp. Popyt zagraniczy znaczny.

Przetwory naftowe. Parafinę białą z pozwoleniem wywozu 18 50 mkn. asfalt w kraju 50 mkp. waselina żółta w kraju 150 mkp. olej cylindrowy 220 w kraju 250.— bez opakowania.

Cukier Polska ma na eksport 9000 wagonów.

Jedwab i towary jedwabne mają niebawem być dozwolone do przywozu.

Farmacetyczne artykuły wykazują dość znaczną zwyżkę. Niemal codziennie podwyższają niem. fabrykanci swoje ceny. Spekulanci zaczynają w Gdańsku magazynować towary.

Żelazo Niem. producenci podwyższyli swe ceny za lane żelazo luksenburskie na 2894 mk. n., drut izolacyjny o 40-60 proc. Fabrykanci elektrycznych przyborów, aluminium, miedzi podwyżsyli swe ceny. Fabrykanci rur o 10 proc. zamków o 10 proc., gwoździ rżniętych z 2300 proc., na 2600 proc.

Łódź Znaczny napływ kupujących, z krajów różnych prócz z Belgii, Rumunii. Zwyżka franka i dolara spowodowała niemal zwyżkę wszystkich towarów tekstylnych.

Szewiot podniósł się w cenie z 900 na 1250 mkp.

„ **matowy** podniósł się w tym czasie na 2400 mkp., oczekuje się na dalszą zwyżkę.

Kindermana wełniane materje serje I. II. i II. zwrosły w cenie o 10 proc. taksamo „Weft"

Zgierz Ceny za kangarn podniosły się o 10 proc. **Poznański** podwyższył ceny o 5 proc. taksamo Zawiercie Scheibler, Schlösser i inni. Białe płótna są poszukiwane i fabrykanci tylko wówczas chcą białe płótna po kilka sztuk sprzedawać, gdy nabywca kupuje towar niesezonowy.

Tulon kosztuje obecnie już 900 mkp. (niedawno 600) chustki letnie, jedwabne i półjedwabne i nawet chustki zimowe znacznie zdrożały.

Białystok ruch znaczny, fabrykanci udoskonalają swe wyroby podwyżka wynosi 5-8 proc.

Lwów i Kresy ostatnio mniej kupują, twierdzą że ruch na Wschód znów ustał.

Położenie polskiego przemysłu:

Żelazo: Konsumcya spadła ponad wszelką miarę,

budowlany: wstrzymanie ruchu budowlanego — brak kredytu,

cement: ruch tylko częściowy,

ceramika: zbyt utrudniony,

włóknisty: Kryzys minął tak w Łodzi jak i Bielsku.

Gdańsk: Kupcy w Gdańsku nie chcą zakupywać nic u polskich producentów. Jest to z ich strony demonstrancya przeciw wysokim stawkom celnym które obecnie i dla Gdańska obowiązują.

Z powodu mrozów Gdański port był przez kilkanaście dni zupełnie nieczynny. Ruch okrętów ustał. Ruch we wszystkich zawodach słaby. Powstaje tu wielka sortownia i odczyszczalnia pierza pościelolowego. Materyał surowy skupywać ona zamierza w polsce.

Z Węgier.

Traktat handlowy Polsko-Węgierski.

Wobec zerwania umowy kompensacyjnej rząd polski i węgierski wymieniły pomiędzy sobą noty, w których zapowiedziały pertraktacje w czasie najbliższym w sprawie traktatu handlowego Polsko-Węgierskiego.

W związku z tem Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwróciło się do Izby Handlowej Polsko-Węgierskiej z prośbą o dostarczenie wszelkich potrzebnych materjałów i opinji zarówno kupców i przemysłowców polskich zainteresowanych tą sprawą, jak i świata ekonomicznego Węgier. Dyrektor Izby przedstawił Ministerstwu posiadane materjały i odbył w tej sprawie kilka konferencji.

Targ poznański.

Izba Handlowa Polsko-Węgierska będzie miała na II Targu Poznańskim swój stand, w którym będzie udzielać zwiedzającym informacji co do przemysłu węgierskiego, jak również przedstawiać konkretne oferty, wykazy, statystyki i t. p.

Statut Izby Handlowej Polsko-Węgierskiej

został zatwierdzony ze zmianami dokonanemi przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu i Spraw Wewnętrznych dnia 22 grudnia 1921 roku za Nr. 603. Statut będzie oddany do druku i rozesłany wszystkim członkom.

Conto P. K. O. i składki.

Dla wygody zamiejscowych członków Izba Handlowa Polsko-Węgierska otworzyła conto czekowe w P. K, O. za Nr. 3650, na które prosi wszystkich członków i instytucje o wpłacanie składki członkowskiej za rok 1922-gi w wysokości Mk. 20.000 od firmy lub instytucji oraz Mk. 7.000 od członków, zapisanych ad personam.

Giełda towarowa.

Dnia 28 stycznia giełda towarowa w Budapeszcie notowała w koronach węgierskich:

Zboże. Pszenica 2320, żyto 1500, jęczmień pastewny 1750, jęczmień browarniany 1800, kukurudza 2125, owies 1525.—

Mąka. N, O koron 38, mąka do gotowania 31, Nr. 6 do chleba 23, Nr. 7 21, otręby 12.75.

Produkty spożywcze. Słonina 116, jaja 10 — 11, śliwki suszone 100, jabłka suszone i gruszki 65.

Wino. Tegorocznego zbioru, 11^{6}—12^{0} za hektolitr 2800 koron, tokajskie 3000 koron, słodkie azsu lub Mirot 4000 koron.

Papryka. Segodzińska słodka 280, półsłodka 250, różowa I g. 200, II g. 150, III g 85.

Skóry. Wyprawione: Krupon na podeszwy 650, Box calf 220, Chevreau 250, Blank 680. Surowe: Wołowe 80, suche wołowe 150, surowe cielęce 220, suche cielęce 440, baranie 85, koranie z futrem 105, końskie solone 750, końskie suche 600.

Metale. Miedż żółta 195, czerwona 120, antymon 70, aluminium 180, nikiel 200.

Węgierska lista towarów wolnych do przywozu.

Rozporządzenie rządowe 9710|1921 zwolniło szereg towarów do przywozu do Węgier. Między, innemi, jako bardziej polski eksport interesujące, znajdują się: głykoza, melasa, nasiona buraków, lnu, konopi, koniczyny, roślin oleistych, chmiel, świnie konie, drób, dziczyzna, skóry i futra, szczecina, pióra, puch, wszelkie tłuszcze łącznie z masłem, słoniną, parafina, olej lniany z wyjątkiem firników, faszyna, wiklina, rogi, kopyta, kości, kalafonja, smoły. przędza, płótno surowe, chodniki, ryzoty z masy papierowej, szkło i emalja, nawozy sztuczne, mączka kostna i t. d.

Zabroniono do przywozu: paprykę, margarynę, niektóre oleje, pieczywa, wędliny, konserwy mięsne i t. d.

Brak trykotaży.

Na rynku węgierskim daje się odczuć ogromny brak trykotaży.

Wełna

węgierska jest coraz bardziej poszukiwana, kupcy zagraniczni sami objeżdżają rynki węgierskie, lecz hodowcy owiec niechętnie sprzedają.

Terpentyny leczniczej i przemysłowej

poszukuje kilka firm węgierskich. Adresy w Izbie.

Wywóz spirytualji.

Na zasadzie ustawy Nr. XLI z roku 1921 została zorganizowana i upoważniona do wyłącznego wywozu spirytualji z Węgier instytucja, która pragnie oddać swe przedstawicielstwo na Polskę jednej poważnej firmie tej branży. Zainteresowane firmy zechcą się zwracać do Izby Handlowej Polsko-Węgierskiej w Warszawie.

Elektryczne czajniki, żelazka, piecyki,

pragnie eksportować do Polski firma Barbetti Hermann, której oferty i katalogi są do przejrzenia w Izbie.

Eksport ziół węgierskich.

Zentrale für den Vertrieb von Heilkrautern und Nutzgewaechsen des Klg. Ackerbauministeriums poszukuje w Polsce odbiorców na różne zioła lecznicze.

Filmy węgierskie.

W końcu lutego przyjedzie do Warszawy Dyrektor fabryki filmów „Star" w Budapeszcie i przywiezie ze sobą obraz p. t. „Polska Krew".

Fabryka „Star“ poszukuje solidnego przedstawiciela branży filmowej. Zgłoszenia uprasza się kierować do Izby Handlowej Polsko-Węgierskiej.

Obniżenie agio celnego na Węgrzech.

Na zasadzie ustawy Nr. 7|1922 Ministerstwo Skarbu rządu węgierskiego obniżyło agio celne od towarów, od których płaci się cło według parytetu złota, z 14.900 proc. na 11.900 proc. t. j. należy mnożyć stawki celne obecnie nie 150-krotnie, lecz 120-krotnie.

Tranzyto do Rosji.

Kilka poważnych firm węgierskich poszukuje polskie Towarzystwa dla handlu zagranicznego, które podjęłyby się tranzytowania wytworów węgierskiego przemysłu do Rosji. Oferty uprasza się nadsyłać do Izby Handlowej Polsko-Węgierskiej.

P. konsul węgierski.

Dr. Bartok Władysław przyjmuje interesentów codziennie w sprawach handlowych od 12—2 i od 5—7 w lokalu konsulatu Hortensja 6.

Zmiany w budapeszteńskiej Izbie.

Dyrektor Izby handlowej Węgiersko-Polskiej w Budapeszcie, p. Job Paal, opuścił dotychczas zajmowane stanowisko. Kierownictwo Izby objął Dr. Robert Foltenyi jako sekretarz generalny z upoważnienia Zarządu Izby.

Z Anglji.

Angielskie Targi Przemysłowe, organizowane corocznie przez Departament Handlu Zagranicznego, odbędą się w roku bieżącym między 27 lutego a 10 marca.

Powodzenie, jakiem cieszyły się Targi w roku zeszłym, mimo niebywałego zastoju, panującego w świecie handlowym, pozwala przypuszczać, iż w roku bieżącym obroty będą jeszcze znaczniejsze, zwłaszcza wobec stabilizacji rynków światowych.

Na Targi dopuszczone będą jedynie wyroby angielskie, wystawiane przez samych fabrykantów, w ten sposób nabywca będzie miał pewność, że kupuje wprost u wytwórcy i wobec tego płaci możliwie najniższe ceny.

Poniżej podajemy kilka ciekawych szczegółów, dotyczących Targów zeszłorocznych. Obszar placu wystawowego wynosił około 42.000 metrów kwadratowych, zaś długość przejść między kioskami na tej części Targów, które się odbyły w Londynie, wynosiła 5 i pół klm. Wielka ta przestrzeń wynosiła zaledwie 80 proc. ogólnego zapotrzebowania. Przeszło 2000 firm brało czynny udział.

Angielskie Targi Przemysłowe są niewątpliwie najważniejszym wypadkiem w roku handlowym i liczba kupców, którzy zjeżdżają się ze wszystkich stron świata aby je zwiedzić, zwiększa się każdorazowo.

Wszystkie ważniejsze gałęzie przemysłu Wielkiej Brytanji, oprócz przemysłu włókienniczego reprezentowane będą w tym roku.

Wobec tego, że znalezienie dostatecznie obszernego budynku na pomieszczenie wszystkich eksponatów jest niemożliwem, Targi odbędą się jednocześnie w Londynie (The White City), oraz w Birmingen (Aerodrome Castle Bromwich), gdzie największe pomieszczenia zostały zarezerwowane.

Prawo wstępu na Targi będą mieli tylko posiadacze zaproszeń, aby tłumy ciekawych nie przeszkadzały poważnym kupcom.

Po dokładne informacje i karty wstępu należy się zwrócić do Departament of Ovorseas Trade, Nr. 35 Old Queen Street, w Londynie, lub też do Sekretarza Handlowego przy Poselstwie Angielskiem w Warszawie, Piękna 6.

List z Moskwy.

Mamy nareszcie wolny handel. Początkowo, gdy otwarto pierwsze kramy, były to raczej kramiki, lecz trzeba pamiętać, że bardzo gruntownie zniszczyli bolszewicy wszystko to, co należało do inwentarza sklepu. Wyglądało to wszystko, jakby ktoś toporem lub siekierą rozwalił. Gdzie tylko się oglądano, ten sam obraz dzikiego spustoszenia. Właściciele mieli nie małą pracę, nim mogli się dostać do wnętrza swych kramów. Gdyby robotnicy bolszewiccy pracowali tak intensywnie, jak ci nowi pionierzy handlu pracowali — toby w Rosji inaczej wyglądało. Kramarze pracowali jak pszczoły, mężowie z żonami i dziećmi, by oczyścić od kału, od gnoju i smrodu te sklepy których dojście w wielu wypadkach dojście było zupełnie niemożliwem, tak swoją pracą bolszewicy wszystko zniszczyli.

Piwnice pod sklepami przedstawiały ponury obraz. Nim handel był dozwolonym, oczywiście niczego nie można było nabyć i wapna taksamo nie było. Obecnie wapno znalazło się, i kramy i sklepy są obecnie czyste. Skąd się nagle wzięło wapno, zapytacie? Kto to powie. Było zakopanem, tak jak dużo towarów coraz w większych ilościach zostaje obecnie odkopanem, które tam przechowano przed łapczywym bolszewikiem.

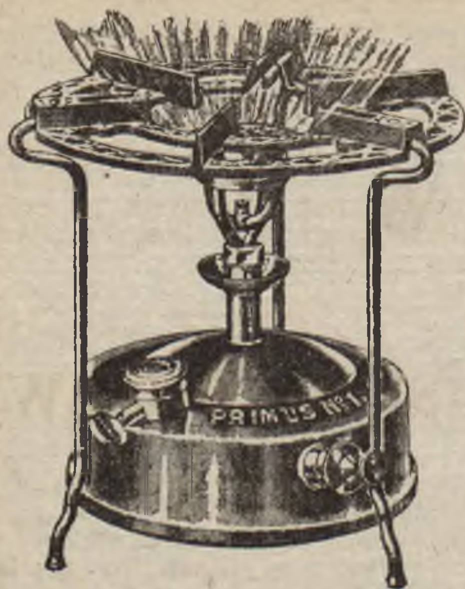
Gdy te pierwsze kramy otwarto, widziano obraz jeszcze kompletnego zubożenia. Pierwsze zapasy były ledwo garścią towaru, który można było zabrać do jednego ruksaku. Razu jednego niemal zakupiłem cały taki kram. Obecnie sytuacja się poprawia. Co tu wszystko się nie wystawia na sprzedaż? Tu samowar srebrny o wadze 18 funtów, tam drogie firanki, tu stary automobil. Handel się zwiększa z dnia na dzień, specjalizuje się, poszukuje się wszystkiego, najwięcej skóry. Para podeszew kosztuje chwilowo 75000 rubli.

Na targach dużo skradzionych rzeczy, które pochodzą ze składów rządu, które rząd dawniej skonfiskował obywatelom. Złodzieje tu nabierają wprawy, o której na Zachodzie nie ma się pojęcia. Ciężka nędza i ograniczenia wszędzie panują.

J.

Zasilajcie Kasę kupiecką!

Skład wyrobów
metalowych i emaljowanych



S. SATTLER Kraków
Stradom 18.

IMPORT. EXPORT.

ADOLF KNOPF

Sp. z ogr. odp.

Kapelusze i przybory kapelusznicze, hurtownie

Wiedeń, II. Ob. Donaustrasse,

Wyłączna sprzedaż na Polskę

firma

Józef Pichler i Synowie, Graz

Fabryka kapeluszy sportowych

i

Carl Goldschmidt, Luckenwaldo

Fabryka Kapeluszy wełnianych, filcowych i welurowych.

Nasz generalny zastępca na Polskę

S. Löbel, Kraków

ul. Dietlowska 44.

ma stały skład komisowy. Wielki wybór kapeluszy męskich filcowych, wełnianych i welurowych. Na życzenie wysyła się wzory.

Ceny umiarkowane.

Przegląd ustaw i rozporządzeń.

Rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów

z dnia 21 grudnia 1921 r.

w sprawie zaprowadzenia wymiany paczek z zagranicą.

Na mocy art. 10 ustawy z d. 27 maja 1919 r. o państwowej wyłączności poczty, telegrafu i telefonu (Dz. P. P. P. Nr. 44 poz. 311) zarządza się co następuje:

Zarządzenia ogólne.

§ 1. Od dnia 1 lutego 1922 r. wprowadza się wymianę paczek pocztowych z następującemi krajami: Argentynją, Austrją, Belgją, Boliwją, Brazylją, Bułgarją, Chili, Chinami, Costa-Ricą. Czechosłowacją, Danją, Egiptem, Ekwadorem, Etjopią (Abissynją), Finlandją, Francją, Grecją, Gwatemalą, Haiti, Hiszpanją, Holandją, Honduras, Indjami brytyjskiemi, Irlandją, Japonją, Jugosławią, Kolumbją, Kongiem belgijskiem, Kubą, Liberją, Luksemburgiem, Marokiem, Nikaraguą, Norwegją, Panama, Paragwajem, Persją, Peru, Portugalją, Salwadorem, San Domingo, Siamem, Szwajcarją, Szwecją, Tunisem, Turcją, Urugwajem, Węgrami, Wenezuelą i Włochami.

Wymiana paczek pocztowych odbywać się będzie na zasadach, przytoczonych w poniżej podanych paragrafach.

Paczki bez podanej wartości i z podaną wartością.

§ 2. W obrocie między Polską a zagranicą dopuszczone zostają paczki zarówno bez podanej wartości, jak i z podaną wartością, przyczem najwyższy wymiar podanej wartości nie może przekraczać 1000 fr. w złocie, względnie ich ekwiwalentu w markach polskich.

Nadawcy paczki wolno jest podać jej wartość w kwocie, odpowiadającej rzeczywistej wartości przedmiotów stanowiących zawartość paczki, względnie w kwocie niższej, nie wolno jednak podawać w kwocie wyższej, gdyż to będzie uważane za rozmyślne fałszerstwo. W razie fałszywego podania wartości nadawca traci prawo do odszkodowania i może być pociągnięty do odpowiedzialności karno-sądowej.

Waga paczek.

§ 3. W obrocie zagranicznym zasadniczo dopuszczone zostały paczki pocztowe do wagi 10 klg.: ze względu na wysokość opłat przewozowych rozróżnia się, zależnie od wagi, trzy kategorje paczek; pierwsza—do 1 klg. wagi, druga—ponad 1 do 5 klg. wagi i trzecia ponad 5 do 10 klg. wagi.

(C. d. n.)

Przy zamówieniach proszę powołać się na nasze ogłoszenia.

Kronika.

Z POLSKI.

DZIWNE PRAKTYKI CELNE w Zebrzydowicach uprawia tamtejszy urząd celny. Przejeżdżającemu kupcowi p. M z Krakowa, który wracał z Wiednia, organa celne kazały za surdut, który miał na sobie i który sprawił sobie u krawca w Krakowie mimo wylegitymowania się zapłacić tytułem cła 12.000 Mkp. Jest to bezwarunkowo przekroczeniem obowiązków. Zwracamy uwagę, że tego rodzaju praktyki stosowane wobec własnych obywateli rzucają bardzo przykre światło na naszą administrację. Głównemu Urzędowi Celnemu, jak i kompetentnemu ministerstwu posłużyć możemy w tej sprawie materjałem.

W WALCE Z DROŻYZNĄ RZĄD CHCE

1). Kupcom i przemysłowcom, którzy magazynują większą ilość towarów nie przyznawać żadnych ulg przy płaceniu daniny.
2). na okres 6 tygodni znieść pobieranie ceł od towarów spożywczych jak od mąki, ryżu, kaszy, warzywa, ziemniaków, śledzi, ryb solonych, konserw mięsnych, serów naturalnych, masła, smalcu, tłuszczów, margaryny i mączki mlecznej
3). na okres 6 tygodni zniżyć mnożniki stawek cłowych od: obuwia (prócz zbytkowego) odzieży, bielizny. wyrobów pończoszkarskich,
4). zakazać wywozu jaj, przez kilka tygodni
5). nakazań wywieszać ceny na towarach,
6). na okres kilkutygodniowy zniżyć taryfy kolejowe za przewóz środków żywności.

MONOPOL WĘGLOWY W KRAKOWIE! Gmina miasta Krakowa zakupiła kopalnię węgla w Jaworzu, celem zabezpieczenia mieszkańców miasta w potrzebną ilość węgla.

Cel ten został osiągnięty, dzięki rozumnej administracji Biura węglowego Magistratu, gdyż wszyscy konsumenci równomiernie węglem obdzieleni zostali, ku największemu ich zadowoleniu.

Ponieważ krążą pogłoski, że Gwarectwo jaworznickie zamierza swe węgle oddać w monopol kilku grosistom, którzy kosztem konsumentów wzbogacić by się chcieli, a biedne społeczeństwo cierpiałoby na brak węgla, przeto imieniem sprawiedliwości mieszkańcy miasta domagają się, aby tutejszy Magistrat tak samo. jak i Magistrat Lwowa rozdział węgla we własnym zarządzie zatrzymał, przez co sprawiedliwości zadość się stanie. —

PRZEPROWADZONY w Polsce 30.X 1921 r. spis ludności wykazał że:

a) ludność w Polsce wynosi	25.406,000
b) z przyznanej nam części Górnego Śląska	980 000
c) w środkowej Litwie	610.000
d) osób służących przy wojsku	260.000
razem	27.256,000

Doliczając reemigrantów, którzy w jesieni do kraju przybyli, możemy śmiało przyjąć, że ludność Polski wynosi okrągło 28 miljonów. W stosunku do r. 1910 zmniejszyła się liczba ludności we wschodniej Małopolsce przeciętnie o 11 proc.—

Ruch ludności w miastach wynosi

	1910 r.	1921 r.
w Warszawie	395000	931000
w Łodzi	423000	451000
we Lwowie	206000	212000
w Krakowie	176000	184000
w Poznaniu	156000	170000
we Wilnie	—	136000
w Lublinie	64000	100000
w Bydgoszczy	96000	87000
w Sosnowicach	102000	86000
w Częstochowie	74000	31000
w Radomiu	43000	61000
w Przemyślu	54000	55000

GÓRNY-ŚLĄSK Ceny węgla górnośląskiego podwyższono z dniem 1.II br. o 50—60 m. n. na tonnie.

OD 1 MARCA br. opłaty pocztowe za przekazy pocztowe i telegraficzne należy uiszczać wyłącznie gotówką do rąk urzędnika przyjmującego przekazy.

Przekazy z naklejonemi markami nie będą odtąd przyjmowane.

Z DNIEM 1/IV. będzie zlikwidowana ostatecznie Polska Żegluga państwowa, której daficyt wskutek fatalnej gospodark sięga 90 milionów Mp.

13 STYCZNIA b. r. wniosły P. S. L. i N. Z. L. wniosek nagły w sprawie zniesienia ustawy o walce z lichwą. Wniosek został skierowany do komisji prawniczej.

GŁÓWNY URZĄD przywozu i wywozu będzie czynny do 1 kwietnia 1922.

KONSULARNE: Polska otwiera obecnie konsulat w Koszycach i Preszburgu, natomiast konsulat rumuński we Lwowie ma być zniesionym. Niemcy chcą w Krakowie ustanowić konsula.

W WOJEWÓDZTWIE POZNAŃSKIEM I POMORSKIEM jest obecnie w ruchu 200 przedsiębiorstw w przemyśle żelaznym, 26 cukrowni, 297 cegielń, 4 wapienniki, 7 hut szklannych 7 kaflarni, 359 tartaków, 773 gorzelń, 78 fabryk tytoniu, 180 krochmalń i przetworów ziemniaczanych, 14 zakładów wyrobu metal, 15 kopalń soli, wapna i gipsu, 4 przędzalnie, 23 fabryk chemicznych, 16 fabryk czekolady i cukrów, 11 fabryk pędzli i szczotek, 5 fabryk instrumentów muzycznych, 79 fabryk wyrobów drzewnych, 29 przedsiębiorstw skórniczych, 38 papierni i fabryk papy, 16 fabryk mydła i świec, 42 olejarnie.

Z Austrji.

AUSTRJA zawarła tymczasową umowę handlową z Węgrami na zasadzie największego uprzywilejowania.

KREDYT ANGIELSKI DLA AUSTRJI. Jak donoszą, wskutek ponownego zwrócenia się rządu austr. o pomoc, ma być udzielony Austrji kredyt angielski na poprawę waluty w wysokości 2 i pół miljona funtów szterl. który ma być zabezpieczony na dochodach cłowych rządu austr.

PODNIESIENIE TARYFY KOLEJOWEJ W AUSTRJI. Od 1. II. br. podniesiono taryfę osobową w Austrji do czterokrotnej wysokości dotychczas istniejącej taryfy kolejowej.

OBOWIĄZEK OPŁATY TARYF KOLEJOWYCH w Austrji w zagranicznej walucie wszedł z dniem 1.II. br. w życie na tych stacjach kolejowych, gdzie można łatwo uzyskać zagraniczne waluty.—

DOPŁATA CŁOWA w Austrji dla towarów, które nie podlegały opłacie w złocie, podniesioną została od 25.I br. do 500-krotnej wysokości nominalnego cła w złocie. Parytet złoty wynosił od 30.I. do 5.II br. 1 korona w złocie = 1780 kor. austr.

Z Czechosłowacji.

CZESI pod egidą Żiwnostenska Banka sondują u nas teren, celem założenia wielkiej garbarni. Nasz tani surowiec zachęca ich ku temu. Także nie brak chęci ze strony Czechów do założenia kilku fabrykk obuwia.

MAJĄTEK NARODOWY w Czechosłowacji. Były czeski minister handlu Dr Hotowec w odczycie, wygłoszonym d. 23.I wypowiedział następujące dane o majątku narodowym w Czechosłowacji. Majątek narodowy wynosi przy obecnym kursie waluty czeskiej 260—280 miljardów kor. czesk., z tego 70—75 miljardów wynosi wartość gruntów, a 110—130 miljardów ruchomości. Na to jest dług państwowy w wysokości 50 miljardów koron czeskich. Bilans handlowy na pierwszą połowę r. 1921 jest aktywny, wynosił bowiem przywóz 8 i pół miljarda Kc., gdy wywóz wynosił 10 miljardów kor. czeskich, z 45 miljonów cetnarów wywiezionego towaru przypada 29 milj. na węgle, a z reszty większa połowa na fabrykaty.

WIZUM CZESKIE za przejazd przez terytorjum czeskie kosztuje obecnie 10.000 mp.

Mimo tych „małych" opłat, nachodzą nas skargi na stałe szykany obywateli polskich przez organa celne w Brecławi (Lundenburgu), które żądają opłat celnych za towary, które się koleją przewozi do Polski. Bardzo często kupcy nie posiadają tyle koron czeskich i narażają się na nieprzyjemności, liczne wydatki—za urzędowanie w tej już znanej mordowni celnej, za którą uchodzi sławna granica w Lundenburgu. Jak długo to trwać jeszcze będzie?

URZĄD DLA HANDLU ZAGRANICZNEGO W PRADZE ogłoszeniem z dnia 10 listopada r. b, (Nr. 12264) opublikował wykaz towarów, których wywóz **jest dozwolony bez osobnych pozwoleń i opłat wywozowych:** Syrop cukrowy — cukier kandyzowany, nasienie koniczyny białej (trif. repens), nasienie koniczyny szwedzkiej (trif hilpirdum). nasienie koniczyny czerwonej (trif inkarnatum), nasienie authyjis wulneutia, nasienie madigeco lupulina, nasienie komonicy (melilotus officuralis), nasienie phleuru preleusis, drzewa i krzewy (wytwory szkółek), chmiel, mączka buraka cukrowego, miód sztuczny, opłatki lecznicze i aptekarskie, namiastki kawowe, prażona cykorja, masło kakaowe, kakao w proszku, masa kakaowa, czekolada, czekoladowe namiastki i wyroby, konserwy owocowe i soki owocowe, łakocie, wyroby cukrowe. przyprawy do zup (kostki) i inne grafin, szlam anodowy magnezyt skoncentr, perły drewniane, mączka szamotowa, malta szamotowa i dynasowa.

Wywóz wszelkich dzieł szłnki i pamiątek historycznych z Czechosłowacji jest surowo wzbroniony.—

Z Niemiec.

KOMPROMIS PODATKOWY W NIEMCZECH. Dnia 25.I br. przyszło między rządem niemieckim, a partjami politycznemi w Niemczech do kompromisu w sprawach podwyżek podatkowych. Treścią tego kompromisu jest żądanie partyj socjalistycznych w Niemczech, by do 1.7. 1922 wprowadzono **pożyczkę przymusową** w państwie do wysokości 1 miljarda marek w złocie, a mianowicie na podstawie t. zw. ofiary państw., a następnie na podstawie podatku majątkowego. Kompromis ten podatkowy służyć ma na spłacenie rat reparacyjnych, w tym roku zapadłych.

Ostbank z Berlina organizuje znaczną wymianę maszyn rolniczych i innych na 4 miliardy m. Sowiety chcą zapłacić 1|7 część w złocie, 3|7 część **w roku 1921**, a resztę sumy pokryje rząd sowiecki koncesjami na kopalnie węgla, na eksploatację lasów w guberni wołodzkiej i Wiatce.

Królewiec. Na jarmarku wiosennym w Królewcu otwartym będzie osobny pawilon dla delegatów Ukrainy — i sowietów.

W Niemczech. Z dniem 1-szego lutego podwyższono taryfę kolejową, osobową o 75 proc. Dla ciężarowych przesyłek 33 proc.

Fracht za beczkę śledzia z portu Szczecin do Gdańska wynosi 20 Mn. Za naftę z Gdańska do Helsingforsu 155 Mp. marek fińskich. Za cukier z Gdańska do Rowalu 15 szylingów. Za progi kolejowe z Gdańska do Dortrecht 7 1|2 fl. sh. Za deski z Gdańska do Marokke 100 sh.

TARG WIOSENNY W WROCŁAWIU. Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Wrocławiu zawiadamia, iż w Związku z odbyć się mającym w Wrocławiu Targiem Wiosennym w czasie od 19 — 23 marca 1922 odbędzie się targ techniczny i maszynowy w czasie od 22. do 25. maja 1922. — Rząd niemiecki upoważnił urzędy cłowe do wpuszczania i wypuszczania bez zezwoleń na przywóz, względnie wywóz towarów, przeznaczonych do wystawienia na wspomnianych targach, pod warunkiem. że eksponaty te będą kontrolowane i odprawiane przez jeden z urzędów cłowych w Wrocławiu, dalej że przez czas pozostania w Niemczech podlegać będą ewidencji urzędu cłowego i że w ciągu 2 miesięey po zakończenin targu wywiezione zostaną z powrotem. —

NIEMCY: Taryfa kolejowa z dniem 1|III. została ponownie podwyższona o 20 %.

Z Anglji.

W ANGLII jest obecnie 2 miljony bezrobotnych. co spowodowało już z górą wydatków przeszło 100 milionów dolarów.

Bezrobocie w Anglii obejmuje	16 ½	proc.
„ Stanach Zjednocz.	21	„
„ Danii	21	„
„ Szwecjii	28 ½	„
„ Holandji	17	„
„ Norwegji	15	„
„ Szwajcarii	43	„

Z Ameryki.

UDZIAŁ kapitałów ameryk. w przedsiębiorstwach zagranicznych dochodzi do 19 miliardów dolarów, przynosząc 5 procent. rocznie, czyli 950 milionów dolarów dochodu; 6 milionów rodzin ma w Stanach Zjedn. własne domy czyli 25 — 30 milionów mieszka pod własnym dachem, a nie w wynajętych mieszkaniach. Kapitał lokowany w domach wynosi około 30 miliardów dolarów.

ESTONIA: w Dorpacie powstaje fabryka wyrobów gumowych; Kaloszy obcasów i podeszew.

Niezadlugo uruchomi się nową fabrykę fortepianów. Handel się ożywił, zamówienia nadchodzą z Rosji.

RUMUNIA: zakazano wywóz zboża i kukurudzy. Dozwolonym jest wywóz makuch.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA WZORÓW I PRÓB W BUKARESZCIE otwartą zostanie 20. sierpnia b. r.—

Izba handlowa i przemysłowa zawiadamia o tem zainteresowane sfery przemysłowe, które otrzymać mogą bliższe informacje w Konsulacie Rzeczypospolitej Polskiej w Bukareszcie.—

MINISTER FRANCJI LOUCHER oświadcza, że Francja nie jest i nie będzie w stanie zapłacić długu swojego 3.350 miljonów dolarów Stanom Zjednoczonym.

HANDEL ZE WSCHODEM.

PAŃSTWOWY BANK SOWIETÓW nawiązał stałe stosunki bankowe
w Szwecji z Skandinawiska Kreditaktiengesel.
w Czechach z Bohemia — Bank
w Norwegji z Centralbank de Norge
w Hamburgu z m. m. Warburg & Co.
w Rzymie z Bank di Roma
w Brukseli z Internationalbank für Import u. Eksport.

SOWIECKIE WŁADZE zmuszają robotników pracujących obecnie w prywatnych przedsiębiorstwach do należenia do związków zawodowych, celem zawierania zbiorowych umów. W każdcm przedsiębiorstwie ma być utworzony komitet dla ochrony praw robotników.

ORGAN RZĄDOWY „PRAWDA“ z początku grudnia 1921 stwierdza, że urzędowo obowiązuje 8 godzinny czas pracy, faktycznie atoli w praktyce ograniczenie czasu pracy zostało zniesione. Badania wykazały, że na 695 warsztatów tylko w 86 pracowano 8 godzin. W innych pracowano 9 godzin w 44 warsztatach — 10 do 12 godzin, w 11 warsztatach 14—16 godzin, w 44 warsztatach pracuje się bez ograniczeń. Stwierdzono na walnem zgromadzeniu handlowców w Moskwie, że nawet i młodociani i dzieci pracują obecnie 12 — 14 godzin. Piekarze pracują 12 — 18 godzin.

POŻYCZKA BOLSZEWIKÓW w Szwecji. Jak komunikuje „Frankfurter Zeitung“, grupa bankierów szwedzkich zgodziła się na udzielenie Rosji sowieckiej pożyczki w sumie 15o mil. kr. Ponieważ kwestja gwarancji rosyjskiej ma być rozstrzygnięta na konferencji w Genui, podpisanie umowy odłożono do czasu zakończenia konferencji.

W GDAŃSKU reprezentantem Sowieckiego Komisarjatu handlowego został zamianowany poseł wolnego miasta Gdańska, Artur Raub. Sowiety nadesłały transport szczecin.

PROJEKT BANKU MIĘDZYNARODOWEGO w Moskwie. „Frankfurter Zeitung“ donosi o projekcie utworzenia międzynarodowego banku w Moskwie dla udzielenia kredytu Rosji sowieckiej. Bank dokonywać będzie zakupów zboża, uskuteczniając wypłaty w złocie. To ostatnie ma zdaniem projektodawców pobudzić chłopów rosyjskich do intensywnego uprawiania swych pól. Zakupione zboże gromadzone będzie w specjalnych śpichlerzach. Bank zamierza również wykupywać inne ziemiopłody.

Francya a Sowiety. Niedawno do Odessy przybyło kilku komiwojażerów z Francyi i przyjęło zamówienia na znaczne ilości towarów. Już też zawinęły dwa okręty towarów francuskich do Odessy.

Z Rosji. Petersburska fabryka „Swetlana“ otrzymała od rządu 10000 pudów koksu i zaczyna wyrabiać żarówki elektryczne. Dotychczas sprowadzono znaczne ilości lampek „Osram“.

Rząd zamierza zamówić kilka turbin po 1000 H.P. Szwedzkie firmy już się ubiegają o tę dostawę Kilka prywatnych firm otworzyło sklepy wyrobów tytuniowych. W Petersburgu 1000 papierosów najlepszych kosztuje obecnie 280.000 rubli.

W Kijowie stworzono obecnie bank przemysłowy dla przemysłu cukrowniczego o kapitale zakładowym 12 milionów rubli złotych, celem reorganizacji cukrowni rosyjskich. Filje tego banku będą otwarte w Moskwie, Kursku, Woroniczu, Charkowie, Berdyczewie, Winnikach i w Płoskirowie.

HANDEL ZE WSCHODEM. W portach południowo rosyjskich wzmaga się obecnie ruch obcych okrętów handlowych. W ciągu grudnia wpłynęło do portu Batum 15 okrętów, do Noworosyjska 5 wielkich i 15 mniejszych zagranicznych okrętów.

Do portu sebastopolskiego wpłynęło 22 okrętów.

W ciągu grudnia wyprodukowano w Batum 15 milionów pudów nafty, czyli o 1.680000 pudów więcej jak w listopadzie. Zagłębie donieckie wykazuje za grudzień produkcję 400 milionów pudów węgla.

German East Europen Credit Bank (Ostbank niem:) zawarł z rządem sowieck. umowę na dostawę lokomotyw, maszyn i narzędzi rolniczych za 4 miliardy marek papierowych.

KANAŁ między Dnieprem i Wisłą. Wyższa rada gospodarstwa ludowego przyjęła w zasadzie propozycję konsorcjum zagranicznego w sprawie przeprowadzenia nowego kanału, łączącego Dniepr z Wisłą.

Do Paryża przyjechał reprezentant kooperatyw Ifadiew.

ŁÓDŹ: Dyrektor firmy Seyer oświadcza że transport manufaktury sprzedany sowietom za 3000 milionów m. został zupełnie przed ekspedycją zapłacony. Chwilowo nie pertraktuje co do dalszej sprzedaży.

PETERSBURG: zakłada się bank przemysłowy.

Zamierza się uruchomić 96 fabryk, będące obecnie pod zarządem rządu, i 100 fabryk prywatnych. Zatrudnionych będzie 72727 robotników.

MOSKWA: Założono trust, który ma na celu sprowadzenia materjału kolejowego.

NOWOROSYJSK: Przybyło do portu z Kanady 108 cystern, dalsze 340 są na 3 okrętach w drodze, taksamo wpłynęło 19 szwedzkich i 50 niem. lokomotyw.

ŁOTWA: otrzymała zamówienie na 500.000 pudów papieru.

W krótce ma powstać Amerykańsko — ukraiński bank z siedzibą w Nowymyszku, celem zawiązania stosunków handlowych między Ukratną a Stanami Zjednoczonymi.

Stany Zjednoczone wyazygnowały sumę 20 mil. dolarów na akcję pomocy dla głodnych w Rosji

Wkrótce ma być podpisany traktat handlowy między Czechosłowacją a Rosja i Ukraina.

Listy do Rosji. Rosyjsko — ukraińska komisja repatryacyjna (Chmielna 31), przyjmuje obecnie listy do Rosyi za opłatą 25 mk. za list zwyczajny i 100 mk. za poleeony.

ŚLEDZIE cif Szczecin notują obecnie, przy bardzo ożywionym ruchu, silnym popycie i znacznych obrotach:

Crównbrand lage Fulls	1921	= 1675 — 1725	m. n.
„ fulls	„	= 1700 — 1750	„ „
„ Mattfglls	„	= 1700 — 1750	„ „
„ Matties	„	= 1650 — 1700	„ „

Brak śledzi Norwegskich.

SKÓRY Zagranica: Holandya, tendencya dość mocna. Antwerpia tendencja silna, garbarze wykupują znaczne ilości. Anglia zbyt ma lepszy, Niemcy zakupili znaczne partje skór argentyńskich.
Na gotowe skóry popyt obecnie lepszy, ceny wykazują tendencję zwyżkową.

Środkowo-europejski czas zostanie znów zaprowadzonym w Polsce z wiosną.

Fabryczny skład zegarów wyrobów jubilerskich, alpacci i z chinskiego srebra,

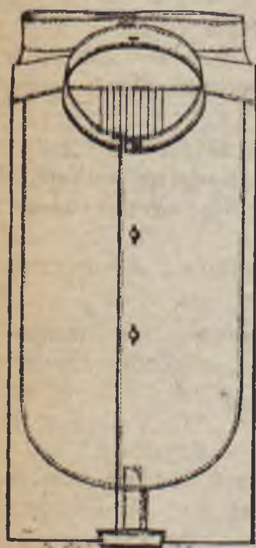


JÒZEF FEIL

KRAKÓW, Grodzka 58.

obok kościoła ewang.

Na składzie w wielkim wyborze: torebki, nakrycia stołowe, koszyczki, tacki, lichtarze, serwisy na herbatę i kawę, kandelabry z prawdziwej alpacci jak też z praw. srebra. **Sprzedaż hurtowna i częściowa.**



Fabryka bielizny i trykotaży S. A.

w KRAKOWIE, XXII. Dąbrowskiego 15.

wyrabia

Koszule męskie

białe i kolorowe

Kołnierze miękkie

Kalesony długie

i krótkie



Koszule turystyczne

i nocne.

Wyroby

pierwszorzędne

CENY konkurencyjne!



W. KUCHARSKI Spółka Akcyjna

Fabryka drutu i wyrobów drucianych

(przedtem) J. Gorecki, W. Kucharski i S-ka Tow. Akcyjne

KRAKÓW - PODGÓRZE, Romanowicza 5.

Masowa produkcja drutu i wyrobów drucianych

I. Druty

Żelazne, twarde i żarzone, pocynkowane, miedziane
Drut sprężynowy twardy galwanizowany
Drut dla telegrafów i telefonów
Druty kolczaste zwykłe i pocynkowane.—

II. Wyroby druciane

Druciane siatki plecione do wszelkich ogrodzeń. Siatkowe ochrony pasów transmisyjnych, maszyn schodów, okien dachowych i t. p.
Druciane rafy (siatkowe) do żwiru, węgla, kamienia, wycieraczki siatkowe i t. p.
Druciane tkaniny
Druciane materace do łóżek z siatki sprężynowej w ramach żelaznych.—

III. Wyroby żelazne

Kompletne ogrodzenia placów, parków, gazonów
Bramy i bramki żel—blaszane, siatkowe i t. p.
Żelazne wiązania dachowe, okna fabryczne, inspektowe i t. p.
Meble żelazne zwyczajne dla: szpitali, koszar, baraków i t. p.

Fachowe porady, kosztorysy i t. p. bezpłatnie.—

Najlepsze warszawskie wafle do wyrobu dla cukierników nabyć można u

JÓZEFA SCHWARZA

Kraków-Podgórze Warneńczyka 3|1.